

Andrzej POGOŻEW, *Ucieczka z Auschwitz*, tłum. Katarzyna Bażyńska-Chojnacka, Piotr Chojnacki, Warszawa: Wydawnictwo Świat Książki, 2020, ss. 224. ISBN: 978-83-813-9508-3.

DOI: <https://doi.org/10.18290/rt21684-10>

„Wyrwać się z tego piekła, przeżyć” – ta myśl towarzyszyła wielu spośród więźniów obozów koncentracyjnych rozsianych po niemalże całej Europie. Już w pierwszej chwili po przybyciu do obozu, po dezynfekcji. Więźniowie dowiadywali się w jakim strasznym miejscu się znaleźli, a także, że ich bliscy, których widzieli po raz ostatni przy selekcji na rampie kolejowej po prostu zostali zamordowani. Co dalej? Czy można przeżyć w obozie? Czy istnieje jakiś schemat zachowań, który zapewniłby potencjalnemu więźniowi kacetu bezpieczeństwo? A także najważniejsze pytanie, czy można się z tego piekła wydostać inną drogą niż krematoryjny komin? Na te i wiele innych pytań postarał się odpowiedzieć Andrzej Pogożew w swoich wspomnieniach zatytułowanych: *Ucieczka z Auschwitz*. Oryginalny tytuł publikacji brzmiał „Escape from Auschwitz”. Została ona wydana w 2007 roku, polskie wydanie zostało opublikowane w 2020 roku przez Świat Książki. Z języka angielskiego na język polski tę pozycję przełożyli Katarzyna Bażyńska-Chojnacka oraz Piotr Chojnacki.

Andrzej Pogożew urodził się w 1912 roku w Doniecku na Ukrainie, przed wybuchem wojny pracował jako inżynier górniczy. W czerwcu 1941 roku został zmobilizowany do Armii Czerwonej, we wrześniu tego samego roku trafił do niewoli. Dwukrotnie uciekał z Auschwitz. Po zakończeniu wojny wrócił do swego wcześniejszego zawodu. Zmarł w 1990 roku. Rękopis wspomnień Pogożewa został po jego śmierci przekazany innej więźniarce obozu Irnie Chartin. Ta opublikowała jego wspomnienia najpierw w języku rosyjskim, a następnie angielskimi i polskim.

Opracowanie składa się z dziesięciu rozdziałów. Autor opisuje w nich poszczególne elementy życia obozowego oraz przygotowania do ucieczki. Jako jeden z wielu jeńców sowieckich, przebywających w obozie, zajmuje jedną z najniższych lokat w obozowej hierarchii. Chociażby dlatego, że Niemcy nie traktowali jeńców radzieckich zgodnie z międzynarodowymi traktatami, tłumacząc to faktem, iż ZSRR tych aktów prawnych nie przyjęła. W czasie II wojny światowej z obozu Auschwitz–Birkenau udało się zbiec około 220 więźniom. Na ogół były to ucieczki indywidualne lub ewentualnie w małych dwu lub trzyosobowych grupach. Za każdym razem taka ucieczka wiązała

się z ogromnymi represjami ze strony wachmanów i esesmanów. Największa ucieczka i to w dodatku jeńców radzieckich miała miejsce 6 listopada 1942 roku. I to właśnie wokół tej ucieczki skoncentrowana jest narracja książki.

Chociaż pozycja powstała na podstawie osobistych przeżyć Pogożewa, można zauważyć, że zachował on pełen obiektywizm w ukazywaniu poszczególnych wydarzeń. Zapewne z racji wykształcenia, opisywane wydarzenia przedstawia z detalami technicznymi. Stąd też swoją relację stara się przekazać w sposób jak najbardziej rzetelny i dokładny. W opracowaniu znajdują się liczne plany i mapy, które pozwalają czytelnikowi lepiej sobie wyobrazić relacjonowaną historię.

Książka Pogożewa odgrywa niezwykle cenną rolę pedagogiczną i historyczną. Z jednej strony dokumentuje wydarzenia, których bezpośrednim świadkiem i uczestnikiem był Pogożew, a z drugiej może ona być (szczególnie dla młodego czytelnika) okazją do uświadomienia sobie do jakich okropieństw może prowadzić ludzka nienawiść. Pozycja, ze względu na bogatą narrację autora, nie jest trudna do przeczytania i zrozumienia. Z uwagi na fakt, że polski czytelnik może się z nią zapoznać trzydzieści lat po śmierci autora, również ma swoją wymowę. Ten fakt uświadamia nam, iż spośród naocznych świadków tych wydarzeń pozostały tylko jednostki. Mimo to jest jeszcze wielu ludzi, którym bezpośredni świadkowie przekazali swoje relacje – jedne spisane, inne tylko ustne. Są to perełki, które należałoby jak najszybciej odnaleźć i zachować dla przyszłych pokoleń, by znamienne słowa „nigdy więcej...” były rzeczywiście programem prowadzącym do budowania nowego i lepszego świata. Gorąco zachęcam do zapoznania się z omawianą pozycją.

Ks. Adam Szpotański
e-mail: petronius_caius@op.pl